

Sygn. akt I Ca 335/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 26 września 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Teresa Osowicka (spr.)

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: stażysta Anna Kołodziejczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2018 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej N. M. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową Ż. L.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 8 maja 2018 r. sygn. akt I C 179/17

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki N. M. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

(SSO Krzysztof Nowaczyński) (SSO Teresa Osowicka) (SSO Arkadiusz Kuta)

Sygn. akt I Ca 335/18

## UZASADNIENIE

Małoletnia powódka N. M. reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową, matkę Ż. L., wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 4.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty.

Pozwany, Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia (...) r. Sąd Rejonowy w Działdowie w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki N. M. kwotę 2.250 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 maja 2016 r.; w pkt II w pozostałej części powództwo oddalił; w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 197,33 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; w pkt IV zwrócił powódce kwotę 282,94 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami pobranymi z tytułu wydatków, a

kosztami należnymi; w pkt V zwrócił pozwanemu kwotę 202,60 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami pobranymi z tytułu wydatków, a kosztami należnymi.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

Powódka, wówczas pięcioletnia, przemieszczała się kierowanym przez jej matkę samochodem w dniu 26 listopada 2015 r. w L., powiat (...). W tył tego pojazdu uderzył inny samochód, którym kierował M. D.. Pojazd powódki obrócił się i uderzył w metalowe ogrodzenie. Po wypadku podjęto medyczne czynności ratunkowe wobec powódki i jej matki. W ramach tych czynności zawieziono powódkę do szpitala (...) w D., gdzie przebywała w godz. 17.45 -21.07. Po zbadaniu i obserwacji w (...), w stanie ogólnym dobrym powódka wypisana została do domu.

Wezwaniem z dnia 19 kwietnia 2016 r., doręczonym pozwanemu 25 kwietnia 2016 r., powódka zgłosiła roszczenia na kwotę 6.000 zł. W związku z likwidacją szkody zgłoszonej z umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwany przyznał i wypłacił powódce świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w kwocie 1.500 zł.

Powódka urodziła się w dniu (...) W związku z doświadczeniem ponadnormatywnego stresu w skutek przedmiotowego wypadku, małaletnia ujawniała trudności w przystosowaniu emocjonalnym i społecznym. Powódka, w dalszym ciągu, wykazuje podwyższony poziom lęku w sytuacjach podróżowania samochodem zwłaszcza na dłuższych trasach. Nie ujawnia lęku w sytuacjach uczestniczenia w ruchu drogowym jako piesza.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Katalog wypadków, w których można żądać zadośćuczynienia określa przepis art. 444 § 1 k.c. stanowiąc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że sporną i wymagającą wykazania była kwestia krzywdy, jakiej powódka miała doznać w skutek wypadku. Kluczowym dowodem dla dokonanych ustaleń we wskazanym zakresie był dowód z opinii biegłego psychologa. W ocenie Sądu pierwszej instancji wnioski biegłego nie mogą budzić wątpliwości. Ocena tych wniosków opinii pozwala na uprawnione, zdaniem Sądu pierwszej instancji, stwierdzenie, że skala niepożądanych zjawisk w psychice małaletniej nie ma charakteru nazbyt głębokiego. Jednakże powódka, w dalszym ciągu, wykazuje podwyższony poziom lęku w sytuacjach podróżowania samochodem zwłaszcza na dłuższych trasach. Brak podstaw do uznania twierdzenia strony powodowej, iż przebyty wypadek skutkuje zaburzeniami w relacjach społecznych, w szczególności we wskazanych przez matkę relacjach rówieśniczych. Reasumując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie wszystkie skutki zdarzenia dla psychiki małaletniej, podnoszone przez stronę powodową, zostały w postępowaniu niniejszym wykazane. Niewątpliwymi skutkami są jednak lęki dziecka związane z podróżą autem oraz niepokoje związane ze wspomnieniami zdarzenia, oraz ewentualna obawa przed sytuacjami niespodziewanymi. Brak udowodnienia w niniejszym postępowaniu wszystkich wskazanych w treści pozwu okoliczności z pewnością pozwala na stwierdzenie, że zakres owej krzywdy nie jest tak znaczny, jak utrzymuje strona powodowa. Poczucie bólu i zakres lęków dziecka nie są takich rozmiarów, nie są tak znaczące, jak przedstawione przez powódkę. Zadośćuczynienie nie może zatem wyrażać się kwotą dochodzoną w treści pozwu. Winno ulec miarkowaniu, pomniejszeniu. Sąd pierwszej instancji dokonał takiego pomniejszenia o połowę dochodzonego roszczenia. Zasądzona kwota, wynosząca połowę dochodzonego roszczenia, w opinii Sądu pierwszej instancji, stanowi zobjektywizowane, wyważone rozsądzenie pomiędzy racjami przedstawionymi przez stronę powodową i stronę pozwaną. Należy mieć przy tym na względzie, co oczywiste, że ustalenie kwotowe wiąże się w sprawie o zadośćuczynienie z nieuchronną konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze, tym bardziej, że dotyczy sfery tak delikatnej, jak sfera psychiczna małaletniej. Łączna kwota świadczeń, wypłaconego dobrowolnie i zasądzonego niniejszym orzeczeniem, odzwierciedla jednakże, w opinii Sądu pierwszej instancji, słuszne zadośćuczynienie krzywdzie małaletniej powódki. O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481§ 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 14 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. poprzez ich stosunkowe rozdzielanie.

W apelacji pozwany Towarzystwo (...) w W. zaskarżył powyższy wyrok w pkt I, a w konsekwencji postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt III wyroku, zarzucając jemu:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- przyjęcie, że powódka sprostowała ciężarowi dowodu w niniejszej sprawie i wykazała, że w wyniku wypadku doznała krzywdy w postaci cierpień psychicznych wymagającej rekompensaty pieniężnej ponad dotychczas wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 1.500 zł, podczas gdy powódka nie zaoferowała dostatecznych dowodów na tę okoliczność,

- dokonanie nienależytej oceny opinii biegłego sądowego z/z psychologii i dokonanie na jej podstawie ustaleń, podczas gdy opinia nie znajdowała oparcia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polegająca na przyjęciu, że w wyniku wypadku powódka doznała krzywdy w postaci cierpień psychicznych,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w wyniku wypadku powódka doznała krzywdy w postaci cierpień psychicznych wymagającej rekompensaty pieniężnej ponad dotychczas wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 1.500zł.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w całości, a nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że w jego ocenie opinia biegłego sądowego nie mogła stanowić podstawy ustaleń w sprawie, bowiem została oparta na wywiadzie z matką powódki, który nie stanowi środka dowodowego. Jedynie wywiad z matką powódki stanowił podstawę ustalenia przez biegłego podwyższonego lęku powódki w sytuacjach związanych z podróżowaniem oraz do ustalenia stanu psychicznego powódki bezpośrednio po wypadku - wybudzanie się, wzmożona płacliwość, trudności w kontaktach z rówieśnikami. Ponadto jedynie wywiad z matką powódki stanowił podstawę ustalenia przez biegłą, że powódka zaczęła ujawniać ogólną tendencję do reagowania lękiem w związku z nierozwiązaniem kryzysu emocjonalnego doświadczonego w związku z wypadkiem, przy czym opinia biegłego nie była w tym zakresie kategoryczna. Niezależnie od powyższego, zdaniem skarżącego. zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał uznać, by skutki wypadku dla powódki były na tyle istotne, by uzasadniały zgłoszone żądanie zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego w przypadku powódki brak miarodajnych przesłanek do ustalenia, by doznała ona w ogóle krzywdy w ujęciu cywilnoprawnym, wymagającej rekompensaty pieniężnej.

W odpowiedzi powódka domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego i procesowego. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Wbrew stanowisku apelacji Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych

dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 maja 2017 r., sygn. akt III AUa 1248/16, Lex nr 2304350 i powołane tam orzecznictwo). Uchybień w powyższym zakresie skarżący upatrywał w dokonaniu nienależytej oceny opinii głównej i opinii uzupełniających biegłej z zakresu psychologii J. L..

Sąd Rejonowy podzielił zasadnicze wnioski płynące z opinii tej biegłej, uznając, że jest ona pełna i wyczerpująca oraz wyjaśnia wpływ wypadku na stan emocjonalny powódki. Nie jest prawdą, jak podnosi się w zarzutach, iż opinia ta została sporządzona jedynie na podstawie wywiadu i rozmowy kierowanej z matką powódki. Z opinii tej wyraźnie wynika, że opinię sporządzono również na podstawie danych z badania psychologicznego z zastosowaniem następujących metod: wywiad i rozmowa kierowana, obserwacja, rysunek dowolny, Test Matrycy R. – wersja kolorowa, test słownikowy dla dzieci, test B. – K., podtesty Skali Inteligencji i (...) dla Dzieci (...) do oceny kompetencji społeczno – emocjonalnych, metody projekcyjne : Test Niedokończonych Opowiadań wg. M. T., psychorysunek - Uczucia. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – jako oparty na nieprawdziwym twierdzeniu - uznać zatem należy za niezasadny. Dodatkowo wskazać trzeba, że pozwany nie zakwestionował skutecznie opinii biegłej z zakresu psychologii. Trzeba wyjaśnić, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu (por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 1706/16, Lex nr 2478484). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem rzetelności czy logiki wyводу. (...) Nie może jednak w miejsce fachowych poglądów biegłego wprowadzać własnych stwierdzeń (por: wyrok Sadu Apelacyjnego w Białymstoku, sygn. akt I ACa 731/17, Lex nr 2457624). Strona kwestionująca opinię winna zwalczać ją dostępnymi środkami dowodowymi, w wypadku gdy kwestionowane są wiadomości specjalne - żądając ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, sporządzania dodatkowej opinii przez tego samego lub innego biegłego, czego pozwany zaniechał po wydaniu przez biegłą opinii uzupełniającej z dnia 19 marca 2018 r. Sąd pierwszej instancji słusznie natomiast podzielił wnioski zawarte w opinii zasadniczej i opiniach uzupełniających biegłej J. L., uwzględniając, że biegły kategorycznie i jednoznacznie sformułował swoje wnioski, rzetelnie i kompleksowo odnosząc się do przedstawionych jej w tezach dowodowych kwestii.

Za bezzasadny należało uznać podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c., polegający na przyznaniu powódce wygórowanego zadośćuczynienia, nieadekwatnego do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia albo wykazania, że – pomimo uwzględnienia wszystkich istotnych przesłanek – ustalone przez Sąd zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone lub zawyżone ( por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00 ). Taka sytuacja w niniejszej sprawie z pewnością nie zachodziła.

Sąd pierwszej instancji rozważył okoliczności, które wpływają na rozmiar krzywdy i winny być brane pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. Zgodnie z utrwalonymi w judykaturze poglądami ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, sposobu spędzania wolnego czasu, szans na przyszłość oraz innych podobnych czynników.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w okolicznościach faktycznych sprawy odpowiednie przełożenie na wymiar zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia winna mieć okoliczność, że w dacie wypadku była ona zaledwie 5 letnim dzieckiem. Po wypadku przebywała przez kilka godzin w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, co z uwagi na wiek musiało wiązać się dla niej w określonym dyskomfortem. Wskutek zdarzenia powódka doznała powierzchownego urazu głowy. Po zdarzeniu uskarżała się na bóle głowy. Z opinii biegłej wyraźnie wynika, że wskutek przedmiotowego wypadku powódka doznała ponadnormatywnego stresu. W związku z tym, po zdarzeniu, dziewczynka ujawniała trudności z przystosowaniem emocjonalnym i społecznym. Prezentowane reakcje świadczyły o przeżywanych problemach emocjonalnych – problemy ze snem, wybudzanie się, wzmożona płaczliwość, nasilony lęk separacyjny i obawy, złość w związku z doświadczoną stratą oraz trudności w kontaktach z rówieśnikami. Co istotne, biegła stwierdziła, że prezentowane problemy emocjonalne w związku z przedmiotowym wypadkiem uległy utrwaleniu. Powódka w dalszym ciągu wykazuje podwyższony poziom lęku w sytuacjach podróżowania samochodem, zwłaszcza na dłuższych trasach. Mając zatem na uwadze krzywdę i cierpienia, których doświadczyła powódka wskutek wypadku, zadośćuczynienie w kwocie 3.750 zł (a więc przy uwzględnieniu zadośćuczynienia wypłaconego już w toku postępowania likwidacyjnego w kwocie 1.500 zł) ocenić należy jako „odpowiednie” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., a w każdym razie nie można uznać go za nadmiernie wygórowane.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 § 1 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz. U. 2018. poz. 265 j.t.).